



Bruksela, dnia 2 lipca 2014 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 60/2014

Sprawozdanie nt. wyboru nowych władz w Parlamencie Europejskim

Strasburg, 1-2 lipca br.

1. Wybór przewodniczącego Parlamentu Europejskiego

1.1. Prezentacje kandydatów na stanowisko przewodniczącego PE

Pablo Iglesias Turrión (GUE, Hiszpania) podkreślił, że Parlament Europejski powinien reprezentować suwerenność Europy. Obecnie marzenie o Europie osłabło, ale można na jej ożywić. Europa powstała na zgliszczach obozów koncentracyjnych. Na początku walczone o pokój i sprawiedliwość. Obecnie, gdy nietolerancja panoszy się w Europie, przypominał o walce z faszyzmem. Najlepsze, co mamy w Europie, to wspólna historia i wspólne wartości, które kształtowały się w drodze rewolucji, której celem było forsowanie woli narodu i zapewnienie, by nikt nikomu nie podlegał. Podkreślił przy tym, że cięgle są narody, którym jesteśmy coś winni. Ważne jest, by nie żyć w ubóstwie, wykluczeniu, bez pracy i bez ubezpieczenia społecznego. Europejczycy nie mogą podlegać elitom finansowym, które zagrażają naszej wolności, przyszłości, solidarności, braterstwu i życiu w godności. Nie wolno pozwolić na to, by instytucje finansowe dyktowały warunki naszego życia. Za ogromny skandal uznał fakt, że lobby ci, którzy służą wielkim koncernom, swobodnie poruszają się po PE. Takie działania w jego opinii są sprzeczne z zasadami demokracji i suwerenności narodów. Niektóre kraje to kolonie wielkich koncernów, które niszczą spójność społeczną i prawa socjalne. Przyznał, że zadłużenie to instrument walki z krajami południa, określanych mianem 'PIGS', choć dodał, że nie powinno się zapominać o krajach na wschodzie, którym Trojka tak bardzo dyktuje surowe warunki. W opinii posła Iglesiasa Europa powinna stanowić centrum życia demokratycznego. Wybór przewodniczącego powinien być

wyrazem legitymacji demokratycznej i głosu ludu a nie elit. Zaapelował do grup politycznych, które ponoszą odpowiedzialność polityczną wobec swojego elektoratu, aby pamiętać o wyborcach, którzy są suwerenem i kiedy poproszą o sprawozdanie z ich działalności. Zaapelował do kolegów z południa, by głosowali jako Hiszpanie, Grecy, itd. Podkreślił, że polityka zaciskania pasa zakończyła się fiaskiem. Te kraje są jeszcze biedniejsze, zniszczono ich gospodarkę i dlatego trzeba pomóc im stanąć na nogi. Zaapelował o głosowanie za Europą.

Karim Sajjad (ECR, Wielka Brytania) powiedział, że zabiera głos z poczucia obowiązku. Podkreślił, że w PE jest od 2004 r., czyli od momentu zjednoczenia kontynentu. Zaznaczył, że konieczna jest zmiana naszego sposobu rozumowania. Przede wszystkim podkreślił, że w zasadzie wybory przewodniczącego PE to fikcja, bowiem wszyscy wiedzą, że wynik wyborów jest przesądzony, nim ktokolwiek będzie głosował. Nie należy się na to godzić. Prawo do głosowania to wiążące prawo w naszej polityce. Pytał, kim się stali my, jeżeli stanowisko przewodniczącego tego PE jest nagrodą dla kogoś. Przypomniał, że obiecywano nam, że tym razem wszystko będzie inaczej. Zasady i sprawiedliwa polityka miały być ważniejsze niż układy. Ze smutkiem stwierdził, że parę tygodni po wyborach europejskich wymaga się od posłów, by poparli konsensus zawarty za zamkniętymi drzwiami. Takie postępowanie to wezwanie do tego, by my działali, jak do tej pory, by my nie słuchali wiążących cię, które poszła do wyborów. Podkreślił, że szanuje ten parlament, który jest symbolem nadziei na lepszą przyszłość, dlatego nie chce bronić status quo ani zapewnić wysokich stanowisk dla niektórych. Chce, aby w jego życiu politycznym ziszczyła się wizja Europejczyków współpracujących ze sobą w demokratycznych instytucjach. Należy uszanować oczekiwania wyborców i wprowadzić zmiany, o które apelujecie. Przewodniczący PE nie powinien korzystać ze swojego stanowiska, aby wyrażać swoje opinie polityczne i dbać jedynie o swoją karierę i o nią walczyć. Musi on odzwierciedlać różnorodność PE, powinien reprezentować eurodeputowanych z honorem i godnością w Europie i na świecie oraz wzmocnić reputację tej instytucji. Zaznaczył, że nie chce brać udziału w grach politycznych i powróci do polityki zamkniętych drzwi z poprzednich lat. Zachęcił do głosowania na Europę otwartość i przejrzystość a nie zamkniętych drzwi.

Ulrike Lunacek (Zieloni/EFA, Austria) odniosła się do słów dziennikarzy, którzy twierdzą, że Parlament Europejski wyszedł wzmocniony z wyborów, bo decyduje o wyborze przewodniczącego KE, który to przywilej odebrał RE. Podkreśliła jednak, że „nie powinniśmy ryzykować nowej siły PE przez bycie mniej demokratycznym niż powinniśmy”. Jej grupa polityczna sądzi, że Rada Europejska nie może mówić europosłom, kto ma się ubiegać o stanowisko przewodniczącego PE, bowiem jest to wybór eurodeputowanych. Głos

PE jest głosem obywateli a nie rz dów. Ka dy z eurodeputowanych został wybrany bezpo rednio. Ka dy zgodzi si , co do tego, e walka o demokracj jest istotna. Demokracja to kwestia wyboru i potrzebuje alternatyw. Te wybory sygnalizuj zmian . Konieczna jest walka z polityk oszcz dno ci: jej grupa nie chce kontynentu ubóstwa, którego młodzi ludzie nie postrzegaj jako obietnicy, ale zagro enie. Wa ne jest tworzenie nowych miejsc pracy. Ponadto PE powinien mie wi cej inicjatywy, je li chodzi o kwestie energetyczne. Dla przykładu, wa ne jest bardziej energooszcz dne zarz dzanie budynkiem PE. Konieczne jest tak e wprowadzenie w ycie kodeksu post powania posłów i jasne okre lenie, kto wpływa na jakie inicjatywy ustawodawcze - nie mog by one kupowane. Ponadto podkre liła, e PE potrzebuje jednego miejsca obrad. Nale y o to spyta eurodeputowanych a nie Rad Europejsk . Nie mo na wpada w pułapk populizmu, polityki mi dzyrz dowej i ekstremizmu. PE przez długi czas przewodniczył walce o prawa obywatelskie i tak musi by dalej. Nale y stawi czoła nietolerancji, by kobiety nie były dłu ej traktowane jako kto gorszy; nie mo na równie dopu ci do dyskryminacji mniejszo ci. PE musi walczy o podstawowe warto ci, na których opiera si UE. Obecna kadencja PE zadecyduje o przyszło ci Europy - „je li teraz nie uda si załatwi najwa niejszych spraw, nie b dzie dodatkowego czasu na dalsz gr ”.

Martin Schulz (S&D, Niemcy) powiedział, e Parlament Europejski jest wyj tkow instytucj z 751 posłami, b d cymi przedstawicielami narodów z 28 ró nych pa stw. PE to izba, która przyjmuje i stanowi prawo dla milionów obywateli suwerennych pa stw. Jest to wyj tkowy parlament, w szczególno ci, je li chodzi o rol , któr ma do odegrania. Ten, kto zostanie przewodnicz cym PE, b dzie miał obowi zek działa dla dobra obywateli 28 pa stw członkowskich. Zdania s podzielone, co do tego, jak to osi gn . Mamy obowi zek do współdziałania ponadpartyjnego w tej izbie. adna z partii ani grup nie ma wi kszo ci. Współpraca ponadnarodowa, b d ca podstaw funkcjonowania w UE, jest bardzo wa na. Podkre lił, e posłowie współpracuj ponad granicami ideowymi a dzisiejsza debata jest debat ponadpartyjn . Zaznaczył, e dokonuj c wyboru przewodnicz cego posłowie b d głosowa zgodnie z własnym sumieniem - podczas głosowania nie obowi zuje dyscyplina partyjna. Wybór zostanie dokonany w tajnym głosowaniu, co jest gwarancj demokracji. Martin Schulz przypomniał, e sprawował funkcj przewodnicz cego PE przez 2,5 roku i podkre lił, e przewodniczenie Parlamentowi Europejskiemu to ogromny zaszczyt. Zauwa ył, e w ci gu ostatniej kadencji zniesiono hierarchi instytucjonaln w UE. Wcze niej członkowie KE i Rady odnosili si do PE z lekcewa eniem. Dzi nikt nie mo e ignorowa PE. Parlament Europejski to ródło legitymacji demokratycznej w Europie. Władza wykonawcza podlega kontroli demokratycznej PE, co jest osi gni ciem PE i oznacza jeden z najwi kszych zwrotów politycznych w historii UE i Parlamentu Europejskiego. Na

koniec Martin Schulz poprosił o kredyt zaufania, by mógł reprezentować Parlament Europejski na zewnątrz w sposób godny.

1.2. Wybór Martina Schulza na przewodniczącego PE.

Niemiecki socjaldemokrata Martin Schulz został w dniu 1 lipca br. przewodniczącym wybranego w maju Parlamentu Europejskiego. Pełnił on już tę funkcję przez minione 2,5 roku, czyli drugą połowę czwartej siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego.



W tajnym głosowaniu Martina Schulza poparło 409 z ogólnej liczby 751 eurodeputowanych.

- **Wyniki głosowania:**

Liczba oddanych głosów: 723

Głosy puste lub nieważne: 111

Głosy ważne: 612

Bez względu na liczbę głosów, którą musi uzyskać kandydat: 307

- **Głosy oddane na kandydatów:**

Martin Schulz (S&D, Niemcy) - 409: Martin Schulz został wybrany na Przewodniczącego PE

Sajjad Karim (ECR, Wielka Brytania) - 101

Pablo Iglesias (GUE, Hiszpania) - 51

Ulrike Lunacek (Greens/EFA, Austria) - 51

Wybór 58-letniego Niemca jest konsekwencją porozumienia między dwiema największymi frakcjami w europarlamencie: centroprawicową Europejską Partią Ludową (EPP) oraz grupą

Socjalistów i Demokratów. Uzgodniły one, że przez pierwszą połowę pięcioletniej kadencji PE pokieruje socjalista, zaś w styczniu 2017 roku zastąpi go chadek.

Schulz miał trzech rywali w walce o fotel szefa PE. Austriacka Zielona **Ulrike Lunacek** otrzymała 51 głosów, brytyjski konserwatysta **Sajjad Karim** - 101, a kandydat europejskiej lewicy **Pablo Iglesias** z hiszpańskiej partii Podemos - 51.

„To dla mnie niebywały zaszczyt” - powiedział Martin Schulz po ogłoszeniu wyników wyborów. Wskazał, że po raz pierwszy zdarzyło się tak, że przewodniczący, który stał na czele PE przez drugą połowę kadencji, został natychmiast ponownie wybrany na to stanowisko przez nowo wybrany Parlament.

Martin Schulz jest pierwszym przewodniczącym w historii Parlamentu Europejskiego, który został wybrany na kolejną, trwającą 2,5 roku, kadencję.

W swoim wystąpieniu, adresowanym do Parlamentu, zaraz po tym, jak został wybrany, nowy Przewodniczący powiedział: „To dla mnie wielki zaszczyt, by pierwszym przewodniczącym wybranym na kolejną kadencję. Spoczywa na mnie szczególny obowiązek i traktuj go poważnie. Ten parlament jest sercem europejskiej demokracji. Na szczyblu europejskim pełni rolę, którą spełniają nasi koledzy w parlamentach krajowych” – dodał, podkreślając wzmocnienie przez traktat z Lizbony roli Parlamentu Europejskiego. „Większość członków tego Parlamentu uznała, że kandydat wygrywający wybory europejskie, powinien zostać przewodniczącym Komisji Europejskiej, dlatego niemieckie słowo *Spitzenkandidat*, pojawiło się w kilku innych językach europejskich”, zaznaczył.

Według Martina Schulza w nadchodzących latach UE musi zmierzyć się z wieloma wyzwaniami. Jednym z najważniejszych jest wysokie bezrobocie wśród młodych ludzi. „To rodzi desperację i brak nadziei w Europie, co jest zagrożeniem dla naszej demokracji” - dodał.

Kolejne zadania to - jak mówił - m.in. polityka migracyjna, która rozwija problem nielegalnej imigracji, zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego, zwalczanie skutków ocieplenia klimatu, jak również pomoc w rozwijaniu konfliktów w regionach siedzących z UE, w tym Syrii i na Ukrainie.

„Nie możemy pozwolić na to, by ludzie w Europie znów obawiali się nowej wojny. Musimy wykorzystać nasz gospodarczy sił w celach politycznych. Ci, którzy chcą handlować z UE,

powinni respektować rdy prawa, a nie rdy silniejszego nad słabszym” - powiedział przewodniczący Schulz, odnosząc się do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. „Jeśli Unia stanie po stronie obywateli, odzyska ich zaufanie, szacunek do obywateli powinien nas prowadzić we wszystkim, co robimy, pracujmy i bierzmy udział w konstruktywnych debatach” – podkreślił Martin Schulz.

Nowy szef PE zadeklarował te gotowość dla współpracy z przyszłym przewodniczącym Komisji Europejskiej Jean-Claude'em Junckerem, który w czasie kampanii wyborczej do PE był jego rywalem w walce o funkcję szefa Komisji. Popierająca Junckera europejska centroprawica wygrała majowe wybory, więc to luksemburski polityk został nominowany na przewodniczącego KE.

2. Wybór wiceprzewodniczących Parlamentu Europejskiego

W dniu 1 lipca, podczas inauguracyjnej sesji PE, Parlament Europejski wybrał również 14 wiceprzewodniczących. Wszyscy wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego zostali wybrani w wyniku trzech głosowań. Sześć cioro wiceprzewodniczących wybranych zostało podczas pierwszego głosowania, troje podczas drugiego, a pozostała piątka, zwykła większość głosów, podczas trzeciego głosowania.

Poniżej lista 14 wiceprzewodniczących, zgodnie z porządkiem wyboru:

Antonio TAJANI (EPP, Włochy)	452 głosy, 1 tura
Mairead MCGUINNESS (EPP, Irlandia)	441 głosy, 1 tura
Rainer WIELAND (EPP, Niemcy)	437 głosy, 1 tura
Ramón Luis VALCÁRCEL SISO (EPP, Hiszpania)	406 głosy, 1 tura
Ildikó GÁLL-PELCZ (EPP, Węgry)	400 głosy, 1 tura
Adina Ioana VALEAN (EPP, Rumunia)	394 głosy, 1 tura
Corina CREŢU (S&D, Rumunia)	406 głosy, 2 tura
Sylvie GUILLAUME (S&D, Francja)	406 głosy, 2 tura
David SASSOLI (S&D, Włochy)	394 głosy, 2 tura
Olli REHN (ALDE, Finlandia)	377 głosy, 3 tura
Alexander GRAF LAMBSDORFF (ALDE, Niemcy)	365 głosy, 3 tura
Ulrike LUNACEK (Greens/EFA, Austria)	319 głosy, 3 tura
Dimitris PAPADIMOULIS (GUE/NGL, Grecja)	302 głosy, 3 tura
Ryszard CZARNECKI (ECR, Polska)	284 głosy, 3 tura

Kto jest kim?

PREZYDIUM



Przewodniczący Parlamentu Europejskiego

“ Przewodniczący jest wybierany na dwuipółletnią, ocnawialną kadencję.



Martin Schulz
Przewodniczący
Parlamentu
Europejskiego

14 wiceprzewodniczących

“ Prowadzą debatę podczas nieobecności przewodniczącego.



ANTONIO TAJANI



MAIREAD MCGUINNESS



RAINER WIELAND



RAMÓN LUIS
VALCÁRCEL SISO



ILDIKÓ GÁLL-PELCZ



ADINA-IOANA VĂLEAN



SYLVIE GUILLAUME



CORINA CRETU



DAVID-MARIA SASSOLI



OLLI REHN



ALEXANDER GRAF
LAMBSDORFF



ULRIKE LUNACEK



DIMITRIOS PAPADIMOULIS



RYSZARD CZARNECKI



- **Rezultaty pierwszego głosowania:**

Oddane głosy: 729

Głosy puste lub nieważne: 12

Głosy ważance: 717

Absolutna większość konieczna do wyboru kandydata: 359

6 wiceprzewodniczych wybranych podczas pierwszej tury:

Antonio TAJANI (EPP, Włochy)	452 głosy
Mairead MCGUINNESS (EPP, Irlandia)	441 głosy
Rainer WIELAND (EPP, Niemcy)	437 głosy
Ramón Luis VALCÁRCEL SISO (EPP, Hiszpania)	406 głosy
Ildikó GÁLL-PELCZ (EPP, Węgry)	400 głosy
Adina Ioana VALEAN (EPP, Rumunia)	394 głosy

- **3 wiceprzewodniczych zostało wybranych podczas drugiej tury, absolutna większość głosów:**

Oddane głosy: 704

Głosy puste lub nieważne: 13

Głosy ważance: 691

Absolutna większość konieczna do wyboru kandydata: 346

Corina CREȚU (S&D, Rumunia)	406 głosy
Sylvie GUILLAUME (S&D, Francja)	406 głosy
David SASSOLI (S&D, Włochy)	394 głosy

- **5 wiceprzewodniczych zostało wybranych podczas trzeciej tury, zwykła większość głosów:**

Oddane głosy: 706

Głosy puste lub nieważne: 16

Głosy ważance: 690

Olli REHN (ALDE, Finlandia)	377 głosy
Alexander GRAF LAMBSDORFF (ALDE, Niemcy)	365 głosy
Ulrike LUNACEK (Greens/EFA, Austria)	319 głosy
Dimitris PAPADIMOULIS (GUE/NGL, Grecja)	302 głosy
Ryszard CZARNECKI (ECR, Polska)	284 głosy

- **Rola wiceprzewodniczego**

Wiceprzewodniczy zastępuje przewodniczącego w razie jego nieobecności lub niemożności wykonywania przez niego obowiązków, lub w przypadku, gdy chce on uczestniczyć w dyskusji. Wiceprzewodniczy wchodzi w skład prezydium, które jest organem odpowiedzialnym za wszelkie sprawy administracyjne, dotyczące pracowników oraz organizacji Parlamentu.

3. Wybór kwestorów w Parlamencie Europejskim

W dniu 2 lipca br. Parlament Europejski wybrał ze swojego grona pięciu kwestorów. Posłowie ci będą zajmowali się sprawami administracyjnymi i finansowymi, które mają bezpośredni wpływ na eurodeputowanych, np. za udostępnianie eurodeputowanym infrastruktury PE. Mają głos doradczy w Prezydium PE i mogą przedstawiać propozycje zmian dotyczących wszystkich przepisów uchwalanych przez Prezydium..

Czworo kwestorów zostało wybranych w wyniku pierwszej tury głosowania, a jeden w drugiej turze. Wybrani posłowie to:

Elisabeth MORIN-CHARTIER (EPP, Francja)	452 głosów, 1 tura
Bogusław LIBERADZKI (S&D, Polska)	443 głosów, 1 tura
Catherine BEARDER (ALDE, Wielka Brytania)	425 głosów, 1 tura
Andrey KOVATCHEV (EPP, Bułgaria)	420 głosów, 1 tura
Karol Adam KARSKI (ECR, Polska)	347 głosów, 2 tura

Kwestorzy sprawują swoją funkcję przez 2,5 roku, tyle samo, ile trwa kadencja przewodniczącego i wiceprzewodniczących PE.

Kandydaturę posła Liberadzkiego przedstawiła frakcja Socjalistów i Demokratów, a posła Karskiego zaproponowali Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy. Kandydatura posła Liberadzkiego na kwestora wywołała spór między nim a posłanką Lidi Geringer de Oedenberg, która w miniony weekend poinformowała o wystąpieniu z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Była ona zainteresowana objęciem funkcji wiceprzewodniczącego PE albo kwestora (którą sprawowała wcześniej) i zarzuciła posłowi Liberadzkiemu złamanie wcześniej uzgodnionej umowy.



4. Grupy polityczne w Parlamencie Europejskim

Przewodniczący PE, Martin Schulz, ogłosił w dniu 1 lipca br. ostateczny skład PE pod kątem grup politycznych.

W 8 kadencji PE utworzono 7 grup politycznych:

1. Grupa Europejskiej Partii Ludowej w PE (EPP) – 221 posłów
 2. Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w PE (S&D) – 191 posłów
 3. Grupa Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (ECR) – 70 posłów
 4. Grupa Porozumienia Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy (ALDE) – 67 posłów
 5. Konfederacyjna Grupa Zjednoczonej Lewicy Europejskiej / Nordycka Zielona Lewica (GUE/NGL) – 52 posłów
 6. Zieloni / Wolny Sojusz Europejski (Zieloni/EFA) – 50 posłów
 7. Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej (EFDD) – 48 posłów
- NI (posłowie niezrzeszeni) - 52 posłów.

Łączna liczba posłów PE to 751.

Ikona	Nazwa grupy	Liczba posłów	Odsetek
	EPL Grupa Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańscy Demokraci)	221	29,43 %
	S&D Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim	191	25,43%
	EKR Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy	70	9,32%
	ALDE Porozumienie Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy	67	8,92%
	GUE/NGL Zjednoczona Lewica Europejska / Nordycka Zielona Lewica	52	6,92%
	Zieloni/EFA Zieloni / Wolny Sojusz Europejski	50	6,66%
	EFDD Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej	48	6,39%
	NI NieZRzeszeni – posłowie nienależący do żadnej grupy politycznej	52	6,92%

5. Komisje parlamentarne w Parlamencie Europejskim

Skład liczbowy każdej z 20 komisji parlamentarnych oraz 2 podkomisji, podczas nowej kadencji Parlamentu, odzwierciedlający układ sił politycznych, został przyjęty podczas głosowania w dniu 2 lipca br. W dniu 3 lipca br. posłowie będą głosować nad składem osobowym komisji parlamentarnych.

Skład liczbowy komisji i podkomisji parlamentarnych, przyjęty przez posłów, wygląda następująco:

- Komisja Spraw Zagranicznych (AFET): 71 członków,
- Komisja Rozwoju (DEVE): 28 członków,
- Komisja Handlu Międzynarodowego (INTA): 41 członków,
- Komisja Budżetowa (BUDG): 41 członków,
- Komisja Kontroli Budżetowej (CONT): 30 członków,
- Komisja Gospodarcza i Monetarna (ECON): 61 członków,
- Komisja Zatrudnienia i Spraw Socjalnych (EMPL): 55 członków,
- Komisja Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Jądrowego i Przeciwatomowego (ENVI): 69 członków,
- Komisja Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE): 67 członków,
- Komisja Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów (IMCO): 40 członków,
- Komisja Transportu i Turystyki (TRAN): 49 członków,
- Komisja Rozwoju Regionalnego (REGI): 43 członków,
- Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi (AGRI): 45 członków,
- Komisja Rybołówstwa (PECH): 25 członków,
- Komisja Kultury i Edukacji (CULT): 31 członków,
- Komisja Prawna (JURI): 25 członków,
- Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (LIBE): 60 członków,
- Komisja Spraw Konstytucyjnych (AFCO): 25 członków,
- Komisja Praw Kobiet i Równouprawnienia (FEMM): 35 członków,
- Komisja Petycji (PETI): 35 członków,
- Podkomisja Praw Człowieka (DROI): 30 członków,
- Podkomisja Bezpieczeństwa i Obrony (SEDE): 30 członków;

Zasady tworzenia komisji parlamentarnych

Zgodnie z Regulaminem PE, skład komisji parlamentarnych powinien, najwierniej jak jest to możliwe, odzwierciedlać kompozycję Parlamentu Europejskiego.

Proporcjonalny podział miejsc w komisjach pomiędzy grupy polityczne, powinien być tak dokładny, jak jest to możliwe

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska